

Bronisław Mierzwiński

Głos w dyskusji na konferencji naukowej "Familiologia w systemie nauk"

Studia nad Rodziną 10/1-2 (18-19), 187-188

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Bronisław MIERZWIŃSKI

GŁOS W DYSKUSJI NA KONFERENCJI NAUKOWEJ „FAMILIOLOGIA W SYSTEMIE NAUK”

1. Nie tylko dydaktyka, lecz także badania naukowe

Pan profesor Stanisław Majdański z KUL przypomniał o tym, że w Polsce istnieją dwie odrębne listy studiów wyższych: lista kierunków badawczych i lista kierunków dydaktycznych. Nauki o rodzinie figurują wyłącznie na liście kierunków dydaktycznych.

Moim zdaniem to jakieś nieporozumienie. Jak może istnieć w szkolnictwie wyższym dydaktyka bez solidnego zaplecza badań naukowych? Każdy pracownik naukowo-dydaktyczny – na co wskazuje ta nazwa – jest rozliczany nie tylko z pensum dydaktycznego, lecz przede wszystkim z prowadzonych i planowanych badań naukowych w dziedzinie, w której jest specjalistą. Przy zdobywaniu kolejnych stopni i tytułu naukowego, a także stanowisk, musi się wykazać odpowiednim dorobkiem naukowym w swojej dziedzinie.

Instytut Studiów nad Rodziną ATK/UKSW w Warszawie od początku swego istnienia kładł nacisk na to, by badania naukowe nad problematyką rodziny stworzyły solidny fundament dla dydaktyki i dla rozwoju naukowo-Instytutu. Te liczne badania o charakterze interdyscyplinarnym (o czym świadczą także liczne sympozja naukowe i wydawnictwa) stały się konkretnym wkładem w powstanie i rozwój nauk o rodzinie w Polsce i na arenie międzynarodowej (np. Instytut Nauk o Rodzinie im. Jana Pawła II na Uniwersytecie Laterańskim).

Stąd wniosek: trzeba jak najszybciej doprowadzić do wpisania nauk o rodzinie także na listę kierunków badawczych, umożliwiając zdobywanie w tym zakresie kolejnych stopni naukowych.

2. Nauki o rodzinie, a nie familiologia

Nawiązując do tytułu obecnej konferencji naukowej można podać kilka argumentów za dotychczasową nazwą: „nauki o rodzinie” jako kierunku studiów (zarówno dydaktyki, jak i badań naukowych).

– „Familiologia” jest neologizmem, nieznanym i niezrozumiałym na gruncie nauki polskiej. Dlaczego więc rezygnować z nazwy, która jest jasna,

zrozumiała i już powszechnie przyjęta i używana w Polsce: „nauki o rodzinie”? W tym określeniu zawiera się istota badań i dydaktyki: pojęcie „rodzina”, zrozumiałe dla każdego, wskazujące etymologicznie na to, co jest istotą rodziny: „rodzić”.

– We współczesnym świecie, który próbuje zniekształcić pojęcie rodziny, lub wręcz zniszczyć rodzinę, podtrzymanie tego pojęcia na płaszczyźnie naukowej stanowi wkład nauki w obronę rodziny, a tym samym egzystencji ludzkości.

– Nazwa „nauki o rodzinie” wskazuje precyzyjnie na wspólny przedmiot refleksji i badań naukowych, akcentuje interdyscyplinarność, nieodzowną w dzisiejszym sposobie uprawiania nauk, pozwala na zachowanie autonomii oraz podkreśla własny wkład każdej z dyscyplin naukowych zajmujących się rodziną.

3. Gdyby jednak w szkolnictwie wyższym przeforsowano nazwę „familiologia”, Instytut Studiów nad Rodziną UKSW z pewnością potrafi dostosować się do tej sytuacji, zachowując swoją tożsamość i swój dorobek

4. Instytuty Studiów nad Rodziną w obrębie Uczelni katolickich czy też Wydziałów Teologicznych muszą bronić roli teologii wśród nauk o rodzinie; tylko teologia może dać solidny fundament naukom o rodzinie i stać się czynnikiem scalającym całą refleksję, przy zachowaniu autonomii każdej z uprawianych dyscyplin.

Fr Bronisław Mierzwinski: A voice in the discussion at the scientific conference on “Familiology in the system of sciences”

The Institute for Studies on the family at Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw has always emphasized that scientific research into the questions of the family should give rise to the foundations for the didactics and scientific development of the Institute. This interdisciplinary character of research made a contribution into the rise and development of family sciences in Poland and all over the world.

We should abide by the name “family sciences” which accurately describes the mutual object of reflection and scientific research and emphasizes interdisciplinarity. “Familiology” is a neologism unknown and obscure on the ground of Polish science. To uphold the notion of “family sciences” on the scientific level is to contribute into the protection of the family and, consequently, of human existence.

Institutes for studies on the family attached to Catholic academic institutions have to protect the role of theology among family sciences; only theology is capable of providing a solid foundation for family sciences and becoming a factor bringing together the whole of reflection, while maintaining to autonomy of each of the practiced disciplines.